

*Sygn. akt VI ACa 915/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 12 grudnia 2012 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz (spr.)*

*Sędzia SA – Barbara Godlewska - Michalak*

*Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek*

*Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska*

*po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa M. B.*

*przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej*

*o odszkodowanie*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 22 marca 2012 r.*

*sygn. akt III C 1015/08*

*I oddala apelację,*

*II odstępuje od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu Skarbowi Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.*

*Sygn. akt VI A Ca 915/12*

## UZASADNIENIE

Powód M. B. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa-Centralnego Zarządu Służby Więziennej kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz uszczerbek na zdrowiu. Żądanie swe uzasadnił tym, iż w jednostkach penitencjarnych, w których był osadzony, przebywał w przeludnionych celach, w których nie zapewniono właściwych warunków sanitarnych, właściwej wentylacji, zaś na skutek niewłaściwego oświetlenia wystąpiło u niego pogorszenie wzroku. Powód wskazał także, że na skutek działań i zaniechań pozwanego doznał też choroby kręgosłupa, stał się nerwowy, na czym ucierpiał jego stan psychiczny. Powód swoje roszczenia wiązał z pobytem w Areszcie Śledczym we W., Areszcie Śledczym w J., w Zakładzie Karnym w S., w Areszcie Śledczym w L., w Zakładzie Karnym w W..

Pozwany Skarb Państwa-Centralny Zarząd Służby Więziennej wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut częściowego przedawnienia roszczenia powoda.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 22 marca 2012 roku oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami postępowania strony przeciwnej, koszty sądowe w sprawie przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy oparł wyrok na następujących ustaleniach faktycznych:

M. B. w okresie począwszy od 2000 roku do dnia zamknięcia rozprawy odbywał karę pozbawienia wolności, przebywając w różnych jednostkach penitencjarnych na terenie kraju.

W Areszcie Śledczym we W. M. B. przebywał w okresie od dnia 18 lipca 2000 roku do dnia 25 lipca 2000 roku i od dnia 15 października 2002 roku do dnia 30 października 2002 roku. W celach mieszkalnych, w których był osadzony natężenie oświetlenia sztucznego było właściwe. W jednostce penitencjarnej w okresie, w którym przebywał powód, regularnie przeprowadzano dezynsekcje i deratyzacje. Okresowo w celach panowało przeludnienie, gdyż nie zachowano normy 3m<sup>2</sup> powierzchni na jednego osadzonego. Cele w tej jednostce penitencjarnej wyposażone były w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, podlegały na przestrzeni lat systematycznym remontom. M. B. przebywając w tej jednostce otrzymywał środki higieny i środki czystości w ilości i rodzaju określonych obowiązującymi przepisami, powodowi zapewniono wyżywienie w odpowiedniej wartości odżywczej.

W Areszcie Śledczym w J. M. B. przebywał w okresie od dnia 25 lipca 2000 roku do dnia 25 kwietnia 2002 roku. W czasie, kiedy w tej jednostce przebywał powód, występowało okresowo niewielkie przeludnienie, ogółem zaludnienie wynosiło 109,3%. M. B. przebywając w tej jednostce otrzymywał środki higieny i środki czystości w ilości i rodzaju określonych obowiązującymi przepisami. Miał zapewnione wyżywienie w odpowiedniej wartości odżywczej.

W Zakładzie Karnym w S. M. B. przebywał od dnia 24 kwietnia 2002 roku do dnia 23 września 2002 roku, gdzie był osadzony w celach sześciuosobowych i dziesięciosobowych, w których panowało okresowe przeludnienie. O zjawisku przeludnienia Dyrektor jednostki informował odpowiedni sąd penitencjarny. Celem zmniejszenia dolegliwości związanych z przeludnieniem następowała rotacja osadzonych. Po krótkim okresie przebywania w celi przeludnionej osadzony był kierowany do celi, w której nie panowały warunki przeludnienia. Osadzonym w celach przeludnionych zapewniano też zajęcia na boiskach sportowych i w świetlicy centralnej, a także na salach ćwiczeń ogólnorozwojowych. M. B. przebywając w tej jednostce otrzymywał środki higieny i środki czystości w ilości i rodzaju określonym obowiązującymi przepisami. Cele, w których był osadzony, wyposażone były w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zaś kącki sanitarne były całkowicie wyodrębnione murem od części mieszkalnej celi. Za zgodą Dyrektora jednostki, osadzeni w tej jednostce, mają możliwość korzystania z prywatnych odbiorników telewizyjnych. Wszystkie cele mają dostęp do oświetlenia naturalnego, są dodatkowo doświetlone sztucznym oświetleniem.

W Zakładzie Karnym w W. M. B. przebywał w okresie od dnia 23 września 2000 roku od dnia 15 października 2002 roku oraz od dnia 30 października 2002 roku do dnia 23 marca 2004 roku i od dnia 19 kwietnia 2004 roku do dnia 31 marca 2010 roku. W tym czasie powód przebywał w celach, w których okresowo panowało przeludnienie, gdyż nie zachowano normy 3 m<sup>2</sup> powierzchni na jednego osadzonego. O zjawisku przeludnienia Dyrektor jednostki informował odpowiedni sąd penitencjarny. M. B. przebywając w tej jednostce otrzymywał środki higieny i środki czystości w ilości i rodzaju określonych obowiązującymi przepisami. Każda z celi, w których przebywał M. B. posiada wydzielony całkowicie ściankami działowymi od części mieszkalnej kącek sanitarny, stanowiący oddzielne pomieszczenie zamykane drzwiami. Cele wyposażone były w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. M. B. miał zapewnione wyżywienie o odpowiedniej wartości odżywczej, a także w środki higieny i środki czystości o ilości i rodzaju odpowiadających obowiązującym przepisom. Każda z celi, w których przebywał posiada dostęp do oświetlenia naturalnego, była też doświetlana sztucznie. Każda z celi posiada dostęp do bieżącej wody, zaś osadzeni raz w tygodniu mieli zapewnioną możliwość korzystania z lampek nocnych, a także sprzętu RTV i AGD.

W Areszcie Śledczym w L. M. B. przebywał w okresie od dnia 23 marca 2004 roku do dnia 19 kwietnia 2004 roku.

M. B. nie zgłaszał skarg i wniosków odnośnie warunków bytowych panujących w jednostkach penitencjarnych, w których był osadzony.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż M. B. cierpi na nadwzroczność, która wymaga korekty okularowej. Po korekcie okularowej funkcje wzrokowe są prawidłowe do dali i bliży. Podczas pobytu w jednostkach penitencjarnych M. B. realizował recepty okularowe, podlegał regularnym wizytom okulistycznym, leczono u niego też zapalenie spojówek. Proces leczenia przebiegał prawidłowo. M. B. cierpi na nasilające się bóle kręgosłupa w odcinku lędźwiowym, dyskopatię, niewielkie lewostronne skrzywienie kręgosłupa w odcinku lędźwiowym. Jednakże powyższe schorzenia i dolegliwości nie pozostają w związku z osadzeniem w jednostkach penitencjarnych. W jednostkach penitencjarnych, w których przebywał M. B. reagowano na zgłoszenie przez niego dolegliwości bólowe, a także wykonano niezbędne badania, konsultowano powoda neurologicznie, stosowano leczenie objawowe i fizjoterapię. Dolegliwości ze strony kręgosłupa, w tym, zmiana dyskopatyczna jako proces zwyrodnieniowy mają charakter progresywny i postępują niezależnie od warunków życia. Zmiany w obrębie kręgosłupa lędźwiowego istniały już w momencie przyjęcia powoda do jednostek penitencjarnych, na początku pobytu, i od tego czasu nie doszło do istotnej progresji.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, a także częściowo na podstawie zeznań powoda. Sąd Okręgowy uznał, iż na wiarę zasługują zeznania powoda w zakresie twierdzeń, że powód okresowo przebywał w przeludnionych celach. Powyższa okoliczność wynika z zeznań świadków, a także dokumentów złożonych do akt sprawy. Jako niewiarygodne uznano zeznania powoda w zakresie, w jakim twierdził on, że podczas pobytu w jednostkach penitencjarnych nie zapewniono mu właściwych warunków higieniczno-sanitarnych oraz nie zapewniono mu środków czystości i higieny osobistej, a także że doznał szykan ze strony funkcjonariuszy Służby Więziennej i na skutek warunków bytowych doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym i fizycznym. W powyższym zakresie zeznania powoda pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków przesłuchiwanych w toku niniejszego postępowania, a także z opiniami biegłych z zakresu okulistyki i ortopedii. Powód nie poparł swych twierdzeń odnośnie szykanowania go w jednostkach penitencjarnych żadnymi dowodami. Zeznania świadka A. S. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż świadek nie świadczyła pracy na rzecz pozwanego w okresie, gdy powód przebywał w Areszcie Śledczym w J.. Jako wiarygodne potraktowano zeznania świadków R. C. (1), J. Ł., R. C. (2), T. J., I. K.. Zeznania wymienionych świadków znajdują potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności w protokołach z wizytacji, dziennikach sanitarnych, notatkach urzędowych. Sąd oparł się też na opiniach biegłych sądowych okulisty i ortopedy, a także na opinii uzupełniającej. W ocenie Sądu obie opinie zostały sporządzone w profesjonalny i rzetelny, a przy tym w stanowczy sposób, zostały poprzedzone uprzednimi badaniami powoda.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy oddalił roszczenie powoda jako bezzasadne.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu przedawnienia. Sąd Okręgowy podniósł, iż biorąc pod uwagę fakt, iż pozew został złożony w dniu 3 listopada 2008 roku, zaś powód wiąże swoje roszczenia okresami zamykającymi się w przedziale czasowym od 2000 roku do dnia zamknięcia rozprawy, roszczenie powoda uległo przedawnieniu za okres sprzed dnia 2 listopada 2005 roku. Z tego względu poza rozważaniami prawnymi Sąd Okręgowy pozostawił roszczenia powoda związane z jego pobytami w Areszcie Śledczym we W. w okresie od dnia 20 lipca 2000 roku do dnia 25 lipca 2000 roku oraz od dnia 15 października 2002 roku do dnia 30 października 2002 roku, za okres osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w J., tj. za okres od dnia 25 lipca 2000 roku do dnia 25 kwietnia 2002 roku, w Zakładzie Karnym w S. za okres od dnia 22 kwietnia 2002 roku do dnia 23 września 2002 roku, w Zakładzie Karnym w W. za okres od dnia 23 września 2002 roku do dnia 15 października 2002 roku oraz od dnia 30 października 2002 roku do dnia 23 marca 2004 roku oraz w Zakładzie Karnym w L. od dnia 23 marca 2004 roku do dnia 19 kwietnia 2004 roku.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia (...) pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei art. 448 k.c. przewiduje, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę

lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniędzy na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W pierwszej kolejności wymagała więc rozważenia okoliczność, czy i jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone. Uzasadniając żądanie powód wskazał na działania i zaniechania pozwanego w postaci: osadzenia w przepelnionych celach, braku właściwego oświetlenia cel, braku odpowiedniego rodzaju i ilości środków higieny osobistej, szykanowania ze strony funkcjonariuszy jednostek penitencjarnych. Z brakiem właściwego oświetlenia powód wiąże pogorszenie w znacznym stopniu jego wzroku. Nadto powód wskazał, że pobyt w jednostce spowodował u niego problemy z kręgosłupem, a także to, że stał się nerwowy. Powód wskazał, że na skutek ww. działań i zaniechań doszło do naruszenia jego dóbr osobistych takich jak godność, prawo do prywatności i zdrowie.

Okoliczność, iż powód okresowo odbywał karę w przeludnionych celach Sąd Okręgowy uznał za udowodnioną zeznaniami powoda, a także zeznaniami świadków i dokumentami złożonymi do akt sprawy. Sąd Okręgowy zauważył, iż powód był osadzony w przeludnionych celach okresowo. Administracja jednostek, w których powód był osadzony czyniła starania mające na celu takie rozmieszczenie skazanych, aby jedynie czasowo przebywali w warunkach przeludnienia, co redukowało niegodność z tego tytułu. Nadto, jak w Zakładzie Karnym w S. osadzonym w celach przeludnionych zapewniano też zajęcia na boiskach sportowych i w świetlicy centralnej, a także na salach ćwiczeń ogólnorozwojowych. Odnosząc się do pozostałych zaniechań pozwanego naruszających zdaniem powoda jego dobra osobiste podniósł, iż w niniejszym postępowaniu nie zostały one wykazane. Poza gołosłownymi twierdzeniami powód nie powołał żadnych dowodów w tym zakresie.

Sąd Okręgowy stwierdził następnie, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zatem to na powodzie reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania przytaczanych przez niego działań jednostek penitencjarnych, w których upatruje naruszenia dóbr osobistych, a także udowodnienia krzywdy, jaką w swojej ocenie poniósł. Jak wskazano powód nie zaoferował sądowi dowodów na okoliczność podnoszonych przez niego warunków bytowych panujących w jednostkach, w których przebywał. Powód co prawda kwestionował jakość i ilość otrzymanych środków czystości, jednak są to środki ogólnodostępne na rynku i dopuszczone do obrotu. Powód miał też zapewnione wyżywienie o odpowiedniej wartości odżywczej, raz w tygodniu miał możliwość kąpieli w ciepłej wodzie, miał dostęp do bieżącej zimnej wody. Powód nie udowodnił też, że w czasie jego osadzenia w wymienionych w pozwie jednostkach penitencjarnych nie zapewniono mu właściwej opieki medycznej. Podobnie powód nie udowodnił w żaden sposób, że funkcjonariusze Służby Więziennej zachowywali się w sposób niewłaściwy, nieliczący z powagą powoda. Powód też nie wykazał, że na skutek działań bądź zaniechań pozwanego wystąpił u niego uszczerbek na zdrowiu fizycznym bądź psychicznym. Powyższemu w sposób kategoryczny zaprzeczają wnioski opinii sporządzonych przez biegłych sądowych z zakresu okulistyki i ortopedii.

Pomimo uznania, iż warunki w których był osadzony powód naruszyły jego godność i prawo do prywatności, to gradacja tych naruszeń nie przybrała takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych, nieludzkich warunkach, co dopiero w ocenie Sądu uzasadniałoby żądanie zasądzenia zadośćuczynienia. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że pomimo wskazanych wyżej niedogodności powód miał zapewnione miejsce do spania, bezpłatne wyżywienie o odpowiedniej wartości odżywczej, bezpłatną opiekę medyczną, dostęp do zajęć kulturalno-oświatowych, dostęp do bezpłatnej telewizji kablowej. Miał też lepsze warunki niż znaczna część osób przebywających na wolności, które, w przeciwieństwie do powoda, respektują normy prawa karnego, a które często bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie. Sąd Okręgowy podzielił przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 listopada 2007 r. II CSK 269/07, zgodnie z którym samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Także w orzeczeniach ETPC najczęściej zwracano uwagę na złe warunki sanitarne, niehigieniczność i brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, permanentną niemożliwość zaspokojenia potrzeby snu spowodowaną niewystarczającą ilością łózek jak i nieustannie zapalonym światłem czy panującym hałasem, niedostateczne oświetlenie uniemożliwiające czytanie, warunki prowadzące do rozprzestrzeniania się chorób bądź brak możliwości leczenia. Trybunał uwzględniał skumulowany efekt tych warunków, a także specyficzne zarzuty podnoszone przez skarżących. Również Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku nie uzależnił możliwości zasądzenia zadośćuczynienia od potwierdzenia faktu osadzenia w warunkach metrażowych odbiegających od normy wskazanej w art. 110 § 2 k.k.w. Możliwość taka została bowiem połączona z jednoczesnym naruszeniem takich podstawowych standardów jak zapewnienie każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo oddzielenia węzła sanitarnego od ogólnej przestrzeni celi. W niniejszej zaś sprawie brak było podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu Okręgowego powód popełniając przestępstwo musiał liczyć się z tym, iż karę za swój czyn będzie odbywał w więzieniu, w którym z oczywistych względów nie ma komfortu.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które wiązało się z warunkami odbywania kary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r. II PK 245/05 OSNP 2007/7-8/101). Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (vide wyrok SN w spr. I ACa 833/06). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszydźcy, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku V CKN 1581/00 wskazano także, iż decyzja o zadośćuczynieniu winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźcy i celowości zastosowania tego środka. Odnosząc się do kwestii winy to tę przesłankę odpowiedzialności za niezapewnienie osadzonemu warunków metrażowych zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. upatrywać należy poza jednostką organizacyjną. Jednostka ta pomimo przepełnienia, nie może odmówić przyjęcia skazanego, a gospodarkę finansową prowadzi w oparciu o prawo budżetowe.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie powód wniósł apelację, zaskarżając wyrok w całości. Powód M. B. zarzucił Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, iż powód nie przedstawił dowodów, które uzasadniały zasądzenie zadośćuczynienia od Skarbu Państwa w sytuacji, gdy naruszone zostały dobra osobiste powoda w postaci zdrowia i prawa do prywatności. Zarzucając powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W piśmie z dnia 18 lipca 2012 roku pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda M. B. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### **Apelacja jest bezzasadna.**

Na wstępie należy zauważyć, iż powód w apelacji podniósł zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego. Zarzut ten wiąże sąd odwoławczy. Skarżący zarzut apelacji uzasadnia tym, iż w ocenie wnoszącego apelację Sąd Okręgowy wadliwie uznał, iż powód nie przedstawił dowodów dla wykazania faktu naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda, takich jak zdrowie, godność osobista oraz prawo do intymności (przeludnienie). Tak skonstruowany zarzut nie może prowadzić do uwzględnienia apelacji. Sąd Apelacyjny bowiem podziela ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Okręgowy i ustalenia stanu faktycznego dokonane przez ten sąd.

Formułując zarzut sprzeczności ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, należy wskazać na konkretny błąd sądu. Niejednokrotnie, bowiem Sąd Najwyższy podkreślał, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebraniem materiałem lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-

skutkowych, to prowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W przeciwnym razie zarzuty apelacji będą tylko nieskuteczną polemiką ze stanowiskiem sądu.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy zaproponowany przez strony dokonał ustaleń wszystkich koniecznych i niezbędnych okoliczności faktycznych do stanowczego rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia te poprzedzone zostały swobodną oceną materiału dowodowego, która zgodna jest z treścią art. 233 § 1 k.p.c., a której nie sposób uznać za wybiórczą wyrwykową czy też niekompletną.

Odnosząc się do zarzutu powoda, iż Sąd Okręgowy oddalając powództwo w istocie odrzucił dowody, które uzasadniają jego roszczenie, należy stwierdzić jego całkowitą bezzasadność. Pozwany w apelacji powtarza swoje dotychczasowe twierdzenia, których zasadności nie udowodnił w trakcie postępowania dowodowego i czyni zarzut sprowadzający się do nieuwzględnienia własnych twierdzeń przez Sąd Okręgowy. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, znajdują bowiem w całości oparcie w okolicznościach pomiędzy stronami niespornymi, opiniach biegłych, zeznaniach świadków oraz dowodach z dokumentów na które wskazał Sąd Okręgowy. Z tych względów Sąd Apelacyjny podziela te ustalenia i przyjmuje je za własne. W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, iż powód nie odbywał kary pozbawienia wolności w warunkach naruszających jego dobra osobiste w tym zdrowie, prowadzących do zmian chorobowych. Sąd Okręgowy dokonując bowiem tego ustalenia oparł się na materiale dowodowym zgromadzonym w procesie, a mianowicie jednoznacznych opiniach, opinii biegłej z zakresu okulistyki E. G. i biegłego z zakresu ortopedii B. R.. Opinie te wskazują na brak związku pomiędzy wadą wzroku na jaką cierpi powód i jego schorzeniami kręgosłupa, a pobytem w zakładzie. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność i moc tych dowodów opinii biegłych według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Dodatkowo podkreślić należy, iż powód nie przedstawił dowodów na poparcie własnych twierdzeń, co do wpływu pobytu powoda w zakładach karnych na stan jego zdrowia, wobec czego nie może czynić zarzutu nieuwzględnienia własnych twierdzeń przez Sąd Okręgowy.

Odnosząc się do zarzutu osadzenia powoda w warunkach przeludnienia, należy zważyć, iż poza sporem był fakt, że w pewnych okresach osadzenia w aresztach śledczych powierzchnia cel, w których przebywał powód była mniejsza niż to przewidywały obowiązujące przepisy. Takich też jednak ustaleń dokonał Sąd Okręgowy. Powyższe niedogodności były rekompensowane rotacją osadzonych. Po krótkim okresie przebywania w celi przeludnionej osadzony był kierowany do celi, w której nie panowały warunki przeludnienia. Dodatkowo osadzonym w celach przeludnionych zapewniano też zajęcia na boiskach sportowych i w świetlicy centralnej, a także na salach ćwiczeń ogólnorozwojowych. Zatem należy wyraźnie stwierdzić, że ocena, czy poprzez przeludnienie w celach doszło do naruszenia dóbr osobistych osadzonego należało rozpatrywać indywidualnie z uwzględnieniem całokształtu okoliczności towarzyszących odbywaniu kary i zapewnieniu warunków w tych celach. W przypadku powoda przeludnienie nie było połączone z uciążliwymi warunkami w celach. M. B. przebywał w celach mieszkalnych, w których panowało właściwe natężenie oświetlenia sztucznego, regularnie przeprowadzano dezynsekcje i deratyzacje, cele były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. M. B. otrzymywał też środki higieny i środki czystości w ilości i rodzaju określonych obowiązującymi przepisami prawa. Uwzględniając powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, stwierdzić należy, iż pomimo uznania warunków, w których przebywał w areszcie powód za naruszające jego dobra osobiste, prawo do prywatności nie było to naruszenie uzasadniające zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia.

Z całą mocą podkreślenia wymaga fakt, iż w żadnym wypadku w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można uznać warunków panujących w zakładach karnych, w których był osadzony powód za mające wpływ na jego uszczerbek na zdrowiu fizycznym bądź psychicznym. Skarżący w apelacji wskazuje, iż Sąd Okręgowy nie powiązał stanu zdrowia psychicznego powoda z warunkami odbywania kary. Istnienie takiego powiązania, istnienie takiego związku przyczynowego winien jednak zgodnie z treścią art. 6 k.c. i ciężarem rozkładu dowodu w procesie cywilnym wykazać powód, który z tego faktu wywodzi skutki prawne. Udowodnienie samego faktu naruszenia dobra osobistego – w tym przypadku zdrowia – spoczywa na powodzie zgodnie z ogólnymi zasadami dowodzenia. Analiza opinii biegłych sądowych z zakresu okulistyki i ortopedii kategorycznie zaprzecza, iż na skutek działań bądź zaniechań pozwanego wystąpił u powoda uszczerbek na zdrowiu fizycznym bądź psychicznym. Przedmiotowe opinie biegłych sądowych okulisty i ortopedy, wraz z opinią uzupełniającą Sąd Okręgowy ocenił jako sporządzone w sposób

profesjonalny i rzetelny. Opinie te zostały poprzedzone uprzednimi badaniami powoda. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do innej oceny przedstawionych dowodów w postaci opinii biegłych sądowych. Podkreślić należy, iż jak wynika z dokumentacji medycznej, lekarze w jednostkach penitencjarnych reagowali na dolegliwości zgłaszane przez powoda, przeprowadzili diagnostykę, wdrazali odpowiednie leczenie objawowe, fizykoterapię, ordynowali powodowi leki przeciwzapalne. Powód podlegał regularnym wizytom okulistycznym, realizowano recepty okularowe, leczono u niego zapalenie spojówek. Wada wzroku stwierdzona u powoda ulega całkowitej korekcie dzięki odpowiednim szklom. Dodatkowo zmiany w obrębie kręgosłupa stwierdzone u powoda, istniały już w momencie przyjęcia powoda do jednostek penitencjarnych. Wnioski opinii biegłego sądowego, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, wykluczają jakikolwiek związek przyczynowy pomiędzy dolegliwościami i schorzeniami powoda a jego pobytem w jednostkach penitencjarnych. Zarzuty apelacji i ich uzasadnienie, tej oceny nie zmieniają.

Art. 448 k.c., będący podstawą żądania, stanowi wyraźnie, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednakże jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 489/11 nie w każdym wypadku stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych wymaga zasądzenia zadośćuczynienia, jednakże ocena zasadności powództwa w tym przedmiocie możliwa jest dopiero po rozważeniu wszystkich okoliczności dotyczących warunków odbywania przez pokrzywdzonego tymczasowego aresztowanego i kary pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny uznał, mając na uwadze przede wszystkim okoliczności w jakich doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda (przebywanie w celach przeludnionych), iż Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia, z przyczyn omówionych wcześniej nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił. Orzeczenie o kosztach oparto na zasadzie art. 102 k.p.c. biorąc pod uwagę sytuację majątkową powoda.